

GAZETA KRAKOWSKA

Nr. 84.

W NIEDZIELĘ DNIA 21. PAŹDZIERNIKA 1798.

Z Paryża d. 30. Września.

Względem kompletowania naszych armii 200,000 ludzi przyjęła wczoraj rada 500 napisaną przez Chenier do ludu odezwę, w której między innym znajduje się co następuje:

"Francuzi! W tym momencie, gdy cię prawo dawcze, podaie szlachetnemu ludowi, który reprezentuje, użyteczne urządzenie wojskowej konskrypcji, nakazują nagłe okoliczności do ciągnięcia już z niej owoc. Wzywa one 200,000 konskrybentów do zaszczytu bronięcia wolności, lecz to nie dzieje się dla tego, aby miało tracić nadzieję pokoju, którego tak bardzo pragnie. Starano się i stara o ten chwalebny punkt, w którym wymieszany na wszystkich wielki naród mogłby zawiesić swój miecz i zatrudnić się jedynie rolnictwem, rozważaniem nad umiejętnościami, zachęcaniem pięknych sztuk, &c. Nie można tak nagle rozpędzić chmur, które zdaia się polityczny choryzont Europy zaciemniać.

Francya uczyniła wszystkie ofiary, które iey ludzkość nakazywała i na które iey honor pozwolił. Umiata sobie w szród zwycięstw granice zakryślić. Zawiesiła broń, w ten czas gdy mogła dalej swoje zwycięstwa posuwać. Lecz jeżeli na nowo będzie potrzeba do boju stanąć, wydadzą obiedwie władze rzeczypospolitey znowu rozkazy do zwycięstwa. Pospieszcie więc Francuzi do armiow, &c."

Zapewniają dzisiaj, że we wszystkich portach śródziemnego morza będzie włożone embargo na znajdujące się tam Tureckie okręty; ale to jeszcze potrzebuie potwierdzenia.

Chociaż z strony naszej rzeczypospolitey i Austrii codzienne uzbrojania czynią, zdaie się jednak by dż rzeczą pewną, że droga negocjacyi nie będzie z obu stron odrzucona.

Powrót wyszły naszej z Brest dywizyi zdaie się potwierdzać. Mowią iż na pewney wysokości postrzegła daleko prze-

wyższą Angielską flotę. Dwie fregatty *Plasurgente* i *la Volontaire* miały także z Brest wyść, ale dla powyższej przyczyny nazad powróciły. — Kontra admirał *Lacroix* przybył do Hawr i nad tamtejszemi okrętami objął komendę.

W Neapolu illuminował Angielski poseł kawaler *Hamilton* przez trzy wieczory dom swój, z powodu odniesionego zwycięstwa przez admirała *Nelson*, i wiele pieniędzy między *Lazarow* rozdać kazał, którzy krzyczeli: Niech żyje Anglia! Słychać także, iż Neapolitańskie woyska przygotowania czynią do wkroczenia do rzplitey Rzymskiej.

Ambasador nasz w Madrycie, obywatel *Guillomardet*, pokazuje się znowu u tamtejszego dworu.

Młodzieży którą w Belgii do woyska wybrać mają, rachują do 40,000. — Z *Brukseli* donoszą, iż gotowana w *Dunkierce* przeciw Irlandyi wyprawa, będzie wsparta uzbrojeniem w Hawr.

Znanemu obywatelowi i dawnemu reprezentantowi *Drouet* naznaczyła wczoraj rada 500 za poniesione straty w czasie jego niewoli 28.807 liw. nagrody.

Obywatel *Marchand*, szef 11 półbrygady, który był w Rzymie od służby oddalony, jest znowu przywrócony i generał *Joubert* zrobił go pierwszym swoim adiutantem.

Dziennik wolnych ludzi, donosi prawdę, że wyszła d. 12 września z Tuluonu eskadra opanowała *Livorno* i wyspę *Elbe*; ale inne dzienniki zbliżają tę wiadomość.

Komisarz nasz w Genewie, obywatel *Desportes*, wyjechał z tamtąd. Miasto to

kazało dla niego za uczynione tam odmi. ny medal wybić.

Z Madrytu donoszą, że teraźniejszy sekretarz stanu w zagranicznych interesach *D. Urquijo*, podobno w charakterze Hiszpańskiego ambasadora do Hagi pojdzie.

Z Rzymu donoszą, iż rozpuszczone tam pogłoski iakoby rzeczpospolita Rzymska wkrótce ustała, i kraje iey do Wenecyi przyłączone być miały, przez wydaną odezwę zbite zostały. — Z Medyolanu piszą, że obywatel *Espagnac* pała wiejski *Xcia Modeny* zatanił cenę kupi.

W portach naszych nie będzie więcej nadzwyczajnych kommisarzy stanowionych, a teraźniejszych ma jeszcze być liczba zmniejszona. — W *Tarasion* w daw. ney *Prowancyi*, miało przysć między tamtejszemi partjami do krwawych zatargów.

W dochodach roku 6 niedostawało 70 mill. *Villers* rzekł z tego powodu przedwczorem w radzie 500, iż potrzeba się obawiać, aby na rok 7 nie brakło 100 mill. jeżeli przyzwolite środki do regularnego wypłacania podatków obmyślone nie będą. Te dekretoвано już wcześci.

Z Goa donoszą, że teraźniejszy Portugalski rządca *Mozambiku*, zerwał dobre porozumienie, iakie dotąd między mieszkańcami wyspy *Francuzkiej* i *Reunion* zachodziło, i kazał 4 *Francuzkie* okręty zabrać, które się pod brzegami *Mozambiku* zaaydowały.

Z *Konstantynopola* d. 12. Września.

Oto jest treść manifestu, który *Porta* wszystkim akrecytowanym przy niey ministrom rozdać kazała.

"Wiadomo! jest wszystkim dworom, że od dawna dobre porozumienie i traktami utwierdzona przyjaźń wysokiej Porty z Francją dotąd nigdy jeszcze nie były przerwane, aniż strony Porty co opuszczono, w czymby mogła okazać rzetelność swej przyjaźni. Gdy Europeyskie mocarstwa weszły zaraz na początku rewolucyi w wojnę przeciw Francji, postęp rządzących pod ow czas, był już nie regularny, ale Porta szanowała dawne związki i została neutralną. Często była do wspólnej wzywana wojny, a zachodzące we Francji zdarzenia codziennie sprawiały więcej obrzydzenia, prócz tego warownie kraju na północy, były wręku wojsk Cesarzkich, jedyny arsenał Francuzkich flott na śródziemnym morzu Tulon był w ręku Anglików, wewnątrz niespokojność w Wandzie, słowem Francja była słaba i w niebezpieczeństwie, wysoka Porta została wszelako swemu systematowi neutralności wierną. Gdyby w owych czasach powszechnego nie urodzaju zerwała swe związki była, narod Francuzki byłby mógł być do rozpacz przywiedziony; lecz przeciwnie sprzyjała Francji w taki sposób, że często dawała innym mocarstwom powód do żalenia się na siebie.

"Po tak szlachetnym postępowaniu mógł się Porta spodziewać, że Francja zapomni o wartości iey przyjaźni! Lecz władniczy iey nie baczni tylko na swój własny interes, na utrzymanie i utwierdzenie swojej władzy, starali się pożerać iey ich oyczyznę rewolucyyny ogień wszędzie rozszerzyć, wszystkie religie i wszystkie rządy zburzyć, wszystko zrujnować, i przez mamiące jedynie głupców fan-

atyma mniemaney wolności, rodzaj ludzki prawdziwie do stanu zwierzęcego doprowadzić. Ziey więc przyczyny wszystkie dla nich sposoby są dobre, z tego powodu nie oszczędzali nawet nayodleglejszych i nayprziżnijszych im mocarstw i wszędzie starali się wzniecać przeciw prawym monarchom bunt.

"Ziedney strony dawali Francuzcy ambasadorowie wysokiej Portcie: naypochlebniejsze przyjaźni zapewnienia i starali się ią do wojny przeciw innym dworom nakłonić; z drugiej zaś kommandujący we Włoszech jenerałowie nie przedstawiali wysyłać wiarogomnych emmissaryuszów do Romelii, Morei i innych wysp, dla nakłenienia poddanych W. Sułtana do buntu. Wiadomy nam list Buonapartego do Maniotów i inne pisma iego nadętego gieniuszu. Jeżeli się Porta na to żaliła oświadczyl rząd Francuzki w naymocniejszych wyrazach, iż on takowy postępek mocno nagani i zaraz zakazuje, i że nie bardziey nie pragnie iak dawną ugruntować przyjaźń; lecz jenerałowie nie odmięnili wcale swego postępowania, owszem stali się czynniejszemi i śmielszemi niż przed tym. Porta poznała fałsz oświadczeń dyrektoryatu z postępowania iego narzędzi, pewnie za iego instrukcyami. Lubo odtąd na nic by się dalsze skargi były zdały, wszelako rozumiejąc, że dyrektoryat upamięta się w swej namiętności zaburzenia całego świata, albo też nakoniec narod Francuzki (uprzykrzywszy sobie tyle klęsk, któremi przez intrygi i ambicyą niektórych osób od początku rewolucyi uciskany był) odmięni może postawę rzeczy, milczała wysoka Porta, zachowa-

ła się w obrębach umiarkowania i unikała wszelkiego zatargu.

"Rząd Francuzki oświadczył na początku wojny, iż nie zamyśla rozszerzać swych posiadłości i zabrane w czasie wojny kraje odda przy pokoju; lecz nie tylko że całe wielkie zdobył kraje, ale nadto gdy przez swoje sztuki rozdzielił sprzymierzone mocarstwa, nie wzdrygał się co raz więcej okazywać swych tajemnych zamiarów. Bez żadnego pozorów, bez innego celu jak działania złego, atakował rzeczpospolite i inne niepodległe kraje, które równie jak Porta neutralnemi były, i gdzie jaki kraj bez obrony znalazł ten zaraz podbił.

"Nakoniec wyzuwszy się z honoru i wstydu, dał wszystkim ludom poznać, iż wiara i dotrzymanie traktatów niczem jest, iż między przyjaźnią i nieprzyjaźnią nie masz żadney różnicy, i zwałowaniem bez przykładu jeszcze, wszystkich praw narodów, po korsarsku napadł gwałtownie Egipt, Egipt tę najszacowniejszą prowincją państwa, od którego Francya samych jedynie dowodów przyjaźni doznawała.

"Jak tylko się wysoka Porta o zamiarze przeciw Egiptowi dowiedziała, był sprawujący Francuzkie interesy Ruffin, na konferencyą wezwany i o to zapytany, ale on odpowiedział: iż projekta dyrektoryatu są mu nieznane, a jeżeliby coś podobnego być miało, to rozumie, iż to tylko jest dla ukarania bejow i przeciw Angielskiemu handlowi w Indyach wymierzone. Na to odpowiedziano mu: iż każdy atak Egiptu pod jakimkolwiek on będzie pozorem, od wysokiej Porty iako

wypowiedzenie wojny uważany będzie, iż wysoka Porta iako niemogła nigdy ani na jedną stopę ustąpić w Egipcie ziemi, tak i teraz wszyscy Muzułmani staną, dla oswobodzenia świętych miast, iż jeżeli bejowie zasłużyli na ukaranie, potrzeba się było do wysokiej udać Porty, od której oni zależą, iż nakoniec Porta żyje w najlepszej przyjaźni z dworem Angielskim, nie może zatem nikomu przejść przez swój kraj przeciw niemu pozwolić. Zalecono mu, aby natychmiast uwiadomił o tym dyrektoryat. Nim atoli zdążył to przestać, otrzymał pod dawniejszą datą od dyrektoryatu list, w którym (jak on mówił) uwiadomia go, że Buonaparte aktualnie do Egiptu idzie, ale tylko dla ukarania bejow, dla zjedbania Francuzom pożytków handlowych i dla szkodenia Anglikom, i że przybędzie do Konstantynopola ambasador dla okazania Porcie wynikających ztąd dla niej korzyści; lecz jeżeli tego przyjac nie chce, i koniecznie wojnę wydać pragnie, będzie w tym samym momencie od obudwoch Cesarzkich dworów atakowana. Nic nieznającego tego gadania podał Ruffin kopią.

"Alli Effendi ambasador w Paryżu, widział się na odebrany rozkaz z Francuzkim ministrem zagranicznych związków, Talleyrand Perigord i prosił go o kategoryczne oświadczenie. Donosi on w swoim raporcie, że minister ten zapomniawszy podobno co Ruffinowi napisał, przybrał mowę taienia i zupełnie zaprzeczał, aby kiedy myślano o Egipcie, i tyle miał bezczelności, że utrzymywał, iż Buonaparte ma tylko zlecenie opanowania Malty i zwalania tego zakonu, co bezwątpienia zasługu-

ie na wdzięczność wszystkich Muzułmanów. Ztąd pokazuje się jasno, że dyktator chciał tylko wysoką Portę omamić, aby pozyskał czas dla dowiedzenia się o losie swej floty. Ambicyą i próżnością zaslepiony zapomniał o wszystkich przyiętych maksymach. Żadnemu jego słowu nie można wierzyć; jego gwałtowne i samowolne środki nie mają innego celu, jak rozwołnić wszystkie spaiające społeczność związki. Używa on do tego, podług potrzeby, to tajemnymi podstępami, to otwartym ogniem i mieczem. Wszędzie mają być słabe rzeczypospolite porobione, nad któremi Francya przewodzić będzie, aby wszędzie działa się podług iey woli. Egipt jest kluczem do SS. miast Medyny i Mekki, atak tej prowincyi jest największą wagą dla Muzułmanów.

"Stosownie zatem do uczynionych sprawującemu interesu Francuzkie i w samym Paryżu oświadczeń, pełni ufności w miłosierdziu i pomocy Boskiej, przedsięwzięliśmy wszystkie potrzebne środki do odwołania nieprzyjacielskich kroków na wodzie i lądzie, i do zwyciężenia naszych nieprzyjaciół. Zadecydowane więc jest, że wojna przeciw Francyi jest obowiązkiem z religii dla wszystkich Muzułmanów.

"Wspomniony wyżey sprawujący interesu Francuzkie i wszystkie osoby do Francuzkiego poselstwa należące, są przeto w zakład aż do przybycia Ali Effendi i będących przy nim w Paryżu osób do 7 wień zaprowadzone. Procz tego wszyscy konsulowie i kupcy Francuzcy w Konstantynopolu i we wszystkich portach Lewantu są zatrzymanymi i towary ich zaarasz-

owane", poki aresztowani bezprawnie Turcy kupcy i ich towary w Egipcie nie będą uwolnione, i zabrane okręty i ludzie na nich wysokiey Porty nazad oddane.

Bezpieczeństwo i spokojność iey krainy, wymaga aby wysoka Porta uzbroiła się przeciw tym, którzy podnieśli choraągiew buntu we Francyi. Wszystkie Europejskie mocarstwa są równie interesowane i wysoka Porta spodziewa się, że wszystkie sprzyjające iey dwory połączą swoje z nią życzenia, dopomagać iey będą i okażą iey szczere dowody swej przyjaźni i wsparcia. Dnia 1go Reby. t. Achyr (10 września 1798.) „

Z Włoch d. 30. Września.

Podług wiadomości z Turynu d. 26 t. m. została tam już spokojność nazad przywrocona. Rządca Turynu wydał z rozkazu królewskiego d. 20 nowe do ludu napomnienia, aby spokojnie się zachował i unikał kłótni z będącymi tam Francuzami.

Z Neapolu donoszą, że nakazany rekrut we wszystkich prowincjach najlepiej idzie. Wszyscy wierni poddani mają sobie zapowinność służyć krainowi, i okazać całej Europie jak daleko są do świętej osoby Króla i oyczyzny przywiązani. Co dziennie przyprowadzają po kilka set nowo zrekrutowanych do Neapolu i po różnych regimentach umieszczają.

Z Florencyi pod d. 18 t. m. donoszą, iż podług listów z Rzymu wojna między Neapolem i Francyą bez poprzedniczego wypowiedzenia już się rozpoczęła. Dnia 12 września stoi w tych listach, mieli Francuzi w granice Neapolu w kroczyć.

(Ostatnie listy z Wiednia nie jeszcze o tym zdarzeniu nie donoszą.)

Z Frankfurtu d. 2. Października.

Dzisiaj wnocy przechodził tedy Francuzki kuryer z Paryża do głównej kwatery Francuzkiej, a o godzinie 9 rano przybył tu kommanderujący generał Joubert we dwa powozy z Friedberga. Jędzie on do Paryża, gdzie przez tego kuryera spieszo jest wezwany.

Posel Elktora Mogunckiego na kongresie w Rasztadt, po odbytych z elektorem długiej konferencji w Aschaffenburg przekędział tedy do Rasztadt nazad.

Z Belgii uchodził wiele młodzieży przed rekwiizycją, i szukają umieszczenia się w Fabrykach zagranicą. — Królowa Pruska wdowa przybyła do Wilhelmsbad.

Z Petersburga d. 21. Wrzesnia.

Podług dzisiejszej dworskiej gazety, został generał lejtanta hrabia Buxnewden, na jego prozbę i z względu, iż się w 67 potyczkach znajdował, z pozwoleniem noszenia mendur, równie iak generał maior Bobrinskoi od służby oddalony. Jenerał maior Kannabich postępił na jenerał lejtanta, a jenerał maior Taüsin z starszeństwem swoim do służby przywrocony został. Centuria kozaków Uralskich jest na leib kompaniją kozaków zamieniona.

Cesarz Jmc dziękował całej piechocie swego woyska, iż ią tak doskonale znalazł iak sobie życzył, i spodziewa się, że ią zawsze taką znajdzie. Cesarz Jmc oświadczył, iż niemoże żadnemu regimentowi dać pierwszeństwa, bo wszystkie równe znajdują, i każdemu unterofficerowi, muzykantowi i prostemu darował po rublu.

Z Paryża d. 2. Października.

Obywatel Lombard z Laugres jest nadzwyczajnym postem przy Batawskiej rzecypospolitey mianowany. — Dzisiejszy przyjaciel ustaw, mowi, że tutejszy Turcki poseł nie jest i szcze arestowany; ale życie bardzo samotnie i w cale z swego mieszkania nie wychodzi.

U dworu Turyńskiego będący nasz poseł obywatel Guingené, jest w Paryżu nazad oczekiwany. — Wiadomości z Florencyi zapewniają, że Papież do zupełnego przyszedł zdrowia, i wiele listow sam dyktuje.

Z Tulonu donoszą, że wysła z tamtąd eskadra, z 3 dawniej Weneckich liniowych okręto, i fregatty i kilku transportowych z woyskiem i żywnością okręto, złożona, została przez wichę rozdzieloną. Ładowne żywnością okręty zawinęły pod brzegi wysp Hieryskich. O wolebnych zaś i z woyskiem okrętach nie miano ieszcze żadney wiadomości; ale spodziewaia się, że poszły na miejsce swego przeznaczenia, którego także celem ma być okryć Korsykę od nieprzyiacielskiego ataku. — Wiadomość, iakoby z Ferrol Hiszpańska flotta z lądowym woyskiem wyszła, niepotwierdziła się.

Baron Vrintz przybył tu od Xiążęcia Turn i Taxis w interesie pocęty. — Jenerał dywizyyny Bernadotte, bywszy nasz ambasador w Wiedniu, otrzyma znowu we Włoszech komendę, nie nad Renem, iak z początku mowiono. — Z Hollandyi przybyło tu w tych dniach kilku kuryerow i znowu nazad odeszli. Rozumia, że ich depesze ściągają się do ataku, którym Anglicy Texlowi grozą.

Negocjacje z nowym tutejszym Portugalskim postem niezdały się bardzo szypko postępować, i miały już takie zayść w nich trudności, że posł musił kuryera do Lizboay wysłać. — Z Nancy piszą, że adwokat Watson, na którego głowę w Anglii wyznaczono nagrodę, i który na czele przyjaciół wolności w Szkocyi stoi, przez to przejeżdżał miasto. Teraz znajduje się już w Paryżu. — Jeden rekwizycyonista w Nancy został na dwóch letnie więzienie w łańcuchkach skazany, za to, iż dwie żony pojął.

Ciało prawodawcze Helweckie dekretoowało na ostatniej swojej sesyji w Arau d. 21 września, że Francuzka armia, przez ostatnie swoje działania przeciw nieposłusznym kantonom, przez które oddała grożące niebezpieczeństwo Rzeczypospolitey, dobrze się zasłużyła Helweckiej wolności. Dzieci poległych patryotów w ostatnich potyczkach będą kosztem Rzeczypospolitey edukowane, a Szwajcarowie będą wezwani do składek, dla wsparcia mieszkańców w dystrykcie Stantz, których domy i majątki spalone zostały. Przy zakończeniu sesyji w Arau miał ostatnią mowę obywatel Escher. " Arau, (rzekł) stało się kolebką rewolucyi i republikańskiego urzadzania. Teraz ucieka się ciało prawodawcze do większego miasta Lucern, które więcej się do środka kraju zbliża, &c.

Deputowany Belgicki Frison, wnosil w radzie 500, aby pozwolono Belgii część jednę swoich kontrybucy w produktach wypłacać, gdy prócz tego, tak wiele musi dla woyska dostawiać. Kommissya skarbowa ma ten wniosek roztrząsnąć. —

Rada starszych potwierdziła przez Chenier podaną w radzie 500 odezwę do ludu, względem 200,000 nowego zaciągu dla skompletowania woyska.

Minister sprawiedliwości obchodził wczoraj przez wspaniałą ucztę, rocznicę przyłączenia 9 Belgickich departamentów do Rzeczypospolitey, na której prócz innych gości znajdowało się wiele zagranicznych posłów. W Antwerpii obchodzono także tę rocznicę i oswobodzenie Skaldy z wielką uroczystością. — W wydziale ministra marynarki oddalono prawie połowę officialistow. W innych wydziałach ma to samo nastąpić.

Z Hagi d. 6 Października.

Będziemy znowu mieli nowego Francuzkiego posła przy naszej Rzeczypospolitey. Obywatel Lombard bywszy konwencyi, a teraz trybunału kassacyi w Lougres członkiem, jest tu przeznaczony i od nas zacznie swoje dyplomatyczne urzędowanie. Minister Roberjot, który miał do Hagi nazad wrocić, zostanie się przeto w Rasztadt, i ztąd wniesć można, że się tam na długie negocjacje zaposi. Drugi sekretarz legacyi Francuzkiej, obywatel Pichon, który tu kilka miesięcy przy sprawianym interesie Champiany zostawał, pojechał do Paryża, dla obięcia swego nazad urzędu w wydziale zagranicznych związkow. Obywatel Demastieres, który był tu na jego miejsce.

Proces przeciw byszszemu trzem dyrektorom znowu rozpoczęty został. Van Langen i Wybo Fynie są do kryminalnego więzienia przeprowadzeni i będą kryminalnie sądzeni. Trzeci zaś Wreede dotąd

się ukrywa i rozumia, że się w Leydzie znajduie.

Ciało prawodawcze postanowiło już dwie kommisye z 7 uczonych prawa, dla ułożenia nowych ksiąg ustaw cywilnych i kryminalnych i mają się do Rotterdamu udać, dla rozpoczęcia prac swoich. Każdy z nich będzie miał 4000 zł: Hol: pensyi. Rozumia, że do przyszłego lata ukończą swoje dzieło, a tym czasem będzie sądow-nictwo dawnym sposobem odbywane.

Dla officyalistow dyrektoryatu są następujące pensye postanowione: jeneralny sekretarz 6000, 4 protokolistow dla każdego po 3000, 2 officyalistow dla każdego po 2000, rejestrator 1600, 17 pisarczykow dla każdego po 1000 zł: Hol:

Cała uwaga iest tu teraz na Buonapartego w Kairo zwrocoaa. Jeżeliby tak szybko postępował, ile stronnicy Francuzow utrzymują (mowi ieden tuteyszy Dziennik) to musi wkrótce w Indyach stanąć. Jeżeliby zaś tyle odbierał razow, ile mu ich przeciwnicy Francuzow z rozrzu-tnością zadaia, to nie powinnyby się już ani jedney kosteczki ziego armii pozostać.

Z Zemlina d. 29. Września.

Nadeszła tu z Macedonii wiadomości, zapewniaia, iż Francuzi bardzo wiele emi-saryuszow po Turecku przebranych na Greckich wyspach utrzymują. Ducho-wieństwo tamteysze, zaczawszy postrzegać takowe zasadzki, wydało już kilku z nich. Z Widdynu dowiadujemy się, iż stojący przeciw Pasman Oglu Tureccy wodzowie odebrali nowy Ferman attakowania i po-bicia tego buntownika, gdyż wiadomo iest, że go stronnicy iego odstępuią i że-nierze sprzykrzyli sobie ustawiczne obłę-

zenie. Smutne położenie Buonapartego w Egipcie, iako też zniszczenie Francuzkiej siły morskiej na śródziemnym morzu, uczyniło iak mowią na Pasman Oglu nay-większe wrazenie. Dezerterowie utrzymują, że od odebraney tej wiadomości, zawsze się zamyka i ustawicznie z będą-cemi przy nim Francuzami i innemi cudzo-ziemcami konferuie.

Z Wexel d. 28. Września.

Ostatniej nocy przybył tu kurjer z Potsdamu z depeszami zawierającymi rozkaz przywołania na powrot natych-miaś wszystkich żołnierzy urlopowanych z naszego garnizonu. Przed tygodniem Langraf Hefsenkafelski odebrawszy szta-fetę z Berlina, zaraz do tego miasta wy-iechał.

Od brzegow Menu d. 3. Października.

Mamy doniesienie z Raszadt, że Mi-nistrowie Francuzcy d. 30 zeszłego mie-siaca odebrali kurjera z Paryża. Wieczo-rem tegoż dnia oddali ministrowi Cesar-skemu odpowiedź na ostatnią notę depu-tacyi Rzeszy, w ktorej odstępuia grun-tow Kel i Kassel, ofiaruiąc procz tego po-rozumieć się względem długow i innych artykułow.

Z Bazylei d. 29. Września.

Przybył tu wczoray obywatel Stockar minister rzeczypospolitey Helweckiej w Raszadt, a dziś do Lucern wyiechał.

Stosownie do raportow urzędowych strata dystryktu Stanz w kantonie Under-wald iest takowa: 157 ludzi zabitych, 87 obłąkanych, 79 kobiet zabitych, 3 obłąkanych. Spalono 306 domow, 230 stodoł, 1 kościół, 1 kaplice i 14 chatup.

D O D A T E K

D O N^o 34.

GAZETY KRAKOWSKIE

W NIEDZIELĘ DNIA 21 PAŹDZIERNIKA 1798.

Z Medyolanu d. 26. Września.

Generał kommanderujący Brune jest tu co moment z swej podróży do Turynu oczekiwany. Spodziewają się, iż środki które przedsięwziął z rządem Piemontu, kim nie dopuszczą, aby nadal wynikły jakie kłótnie między wojskiem królewskim i Francuzami.

Różne doniesienia zapewniają o pokazaniu się nowej eskadry Angielskiej pod Sycylijskimi brzegami, która się ma z 15 liniowych okrętów składać. Zda się, iż ta eskadra musiała być oderwana od blokady Kadyx, do której przyłączyły się 4 okręty Portugalskie, które d. 3 sierpnia z Neapolu wyszły.

Nasze gazety ogłosiły następujący list baszy de Scutari pod dniem 15 lipca.

My Ibrahim Bengheli Basza i Wezyr Albanii wysokiej Poty. Do obywatela Bruire konsula jeneralnego i sprawniującego interesu Francuzkiej rzeeczypospolitej przy Ragusańskiej.
Obywatelu! nie mogę ci wyrazić mej

radości, jakie we mnie sprawiły szczęśliwe wiadomości, któreś mi doniósł. Grzeczność tę z strony Twojej uważam jako oczywisty dowód przyjaźni i otwartości wielkomyślnego narodu względem nas, swych przyjaciół i sprzymierzeńców. Wzięcie Malty stanowiąc epokę w dziejach Francyi, będzie wyrte nie zatartem piśmem na sercach wszystkich prawdziwych Muzułmanów znayczulszą wdzięcznością. Cieszę się, że przewodnikiem tego przedsięwzięcia trudnego, jest ten sam bohater Włoski, Buonaparte, którego przyjaźń tym jest dla mnie chlubniejsza, że on stał się podziwieniem całego świata. Pragnę szczęśliwego momentu do okazania jak daleko się przyjaźń moja dla wielkiego narodu rozciąga: będąc się starał być mu użytecznym dając pomoc i wsparcie Francuzom, którzy przez jakiekolwiek bądź zdarzenie dostaną się do kraju pod moim zostającego dozorem, lub tu w jakich interesach przy-

będą. Spodziewam się, iż zechcesz mi stko o działaniach Buonapartego me-
donosić o działaniach armii Francuzkich, go przyjaciela.
które mi zawsze będą miłe, a nadewszy- Podpisano Ibrahim Benghelli. „

DONIESIENIA.

C. K. Sady Szlacheckie Krakowskie zachodniej Galicyi oznajmnia tym Edyktem Panu Jane-
wi Jozefowi Mietelskiemu: że Pan Franciszek Kietliński, dobr Politowa dziedzic u tych C. K. sądow
o zapłaceniu summy 10,000 zł. pol. z prowizyą żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawie.
dliwość wymaga, prosił.

Lecz, że sądy te, nie mając wiadomości, gdzie obżałowany zostaje, lub czy wcale w C. K.
kraiach dziedzicznych znajduje się, iemuż Panu Mietelskiemu patrona tutejszego Pana Bełdowskie-
go, z iego szkoda i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi są-
dowej rozpocząć się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się:
ażebym w czasie przyzwoitym, to jest dnia 15 Grudnia 1798 r. o godzinie 9 zrana sam się stawił, al-
bo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przesłał, albo nako-
niec innego sobie patrona obrał, tego sądom tym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa
używał, które do obrony swej sprawy za najsukuteczniejsze osądzi, gdyz wprzeciwym razie po-
dług C. K. praw opiewu, wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą, sam sobie przypri-
sać winien będzie.

Jozef de Nikorowicz.

Jozef de Cronenfels.

Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądow szlach: Krakow: Galicyi zachod. d. 12 Września 1798.

Weinman, sekretarz.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie zachodniej Galicyi oznajmnia tym edyktem publicznym:
że Jmć Xiadz Marcin Świątkowski skrypt pewny, przez Panią Orszulę z Morsztynow Dembińska na
summę 3000 czer: zł. w roku 1793cim w czasie kontraktow na rzecz iego Świątkowskiego wydany
zgubił; wszyscy przeto którzy taki dokument czyli skrypt usiebie mieć mogą, wzywają się: ażebym
go w przeciągu roku iednego tym pewnie podali, gdyż wprzeciwym razie skrypt ten podług §.
202 i 203 ordynacyi sądowej za nieważny uznany będzie, i strona która go na siebie wydała, od
wszelkiej odpowiedzialności, stronom taki dokument zatrzymującym, uwolniona zostanie.

W Krakowie dnia 29 września 1798

Jozef de Nikorowicz.

Jozef de Cronenfels.

W. Roskoschny.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Kra-
kowskich zachodniej Galicyi.

C. K. Sady szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmnia Edyktem niniejszym Panu
Franciszce Niegolewskiemu lub successorom iego, że Opat klasztoru Andrzeiowskiego wielcebnym
Bernard Niegolewski dnia 18 stycznia 1797 roku bez testamentu z tego świata zeszedł, i majątku swe-
go summe - - - - - 79,042 złó: 19 gro: Pol:
Długow zaś - - - - - 77,703 - 14 - - - - - pozostawił.

Oczem Panu Franciszkowi Niegolewskiemu, iako nieprzytomnemu i którego miejsce przeby-
wania nie jest wiadome, tym końcem wiadomość się daie; ażebym oświadczenie swoje, czy to dzie-
dztwo bez wszelkiego określenia, czyli też zdobrodzieystwem prawa i inwentarza obiać zamysłał,
tym pewnie i niezawodnie podał, ile że wprzeciwym razie, podług §. 624 części II. prawa cy-
wilnego, za zmarłego byłby ogłoszony, i z malszą pozostała takby postąpiono, iak gdyby on w czasie
spadłego na niego majątku, już między żyjącymi nie zostawał. W Krakowie dnia 22 Września 1798.

Jozef de Nikorowicz.

W. Roskoschny.

Jan Morak.

Z Rady C. K. sądow szlacheckie Krakowskich za-
chodniej Galicyi.

Ascher.

Do kupna dążęcy raczą przeto na wspomniony dzień tu się zuaydować. Oprocz tego się iesz-
cze uwiadomia, iż każdy kupiec zaraz po zabiciu zakupioney partyi, wypadła suminę złożyć i Ryby
pod swą własną staranność odbieć ma.

Z Przeciszowa dnia 20 Sierpnia 1798 roku.

Jan Kościel, int. kassier.

Stosownie do wysokiego dekretu nadworney kommissyi dnia 3go przeszłego miesiąca Nro
1742 będzie ptopinacya piwa, wódki, i miodu syconego miasta Jędrzejowa dnia 29 października
9118 na cały rok od 1go listopada 1798 do ostatniego października 1799 przez licytacyą w arendę
puszczona.

Co się wszystkim państwom i gruntowym zwierzchnościom tym celem donosi, ażeby chcący
arendować na dniu zwyż wspomnianym w mieście Jędrzejowie stawili się, gdzie im cena arendy
tudzież warunki przez wyznaczonego do licytacyi kommissarza cyrkularnego ogłoszone zostaną. W
Koskiskh dnia 20go Septeb. 1798.

W niebytności JW. Starosty cyrkularnego.

de Weyrather, ruszy cyrk. kommissarz.

C. K. sądy szlackie Krak. zachodniej Galicyi oznaymia tym edyktem Panu Alexandrowi
Laskowskiemu: że zastępca malsy zadłużoney ś. p. Wincentego Chwaliboga adwokat Meciszewski u
tych C. K. sądów o zapłacie summy ezer: zło: 60 z prowizyą, żałobę na niego podał i o pomoc
sądu, ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie on zostaje, lub czy wcale w C. K. krajach
dziedzicznych znajduje się iemuż Panu Laskowskiemu patrona tuteyszego Pana Lewickiego
z jego szkoda i jego kosztem zastępca postanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej
rozpocznie się i ukończony będzie, przeto on Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby
w czasie przyzwoitym, to jest w przeciągu 90 dni sam się stawił, albo jeżeli iakie ma prawa swego do-
wody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego
sądom tym wymienić, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do obrony swej spra-
wy za nayskuteczniejsze osądzi; ile że w przeciwnym razie podług opiewu C. K. praw wszelką nie-
dogodność, z aniedbania wynikającą, sam sobie przypisać winien będzie.

Jozef de Nikorowicz.

Piekarski.

Kraufs.

Z Rady C. K. sądów szlach: Krak: zachod: Galicyi
Dnia 3 Września 1798 roku.

Weinmann.

C. K. sądy Szlacheckie Krak: Galicyi zachod: oznaymia tym Edyktem Panu Rafałowi Ka-
mienickiemu że sukcesorowie ś. p. Jozefa i Maryanny z Kamienieckich Zakrzewskich Małżonkow,
u sądów tych, o ustapieniu summy 6500 zł. Pol. z prowizyą, żałobę na niego podali, i o pomoc
sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosili.

Lecz że sądy te, nie mając wiadomości, gdzie obżałowany zostaje, lub czy wcale w C. K.
krajach dziedzicznych znajduje się, iemuż Rafałowi Kamienieckiemu, patrona tuteyszego Pana Ur-
bańskiego, z jego szkoda i jego kosztem zastępca postanowiły, z którym proces ten, podług or-
dynacyi sądowej, rozpocznie się i ukończony zostanie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem
upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, to jest: dnia 26 listopada 1798 r. sam się stawił, albo
jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestał, albo nakoniec
innego sobie patrona obrał, tego sądom tym wymienić, i podług przepisu tych środków prawa przy-
używał, które do swej obrony za nayskuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niepo-
myślność z zaniedbania wynikającą, podług opiewu C. K. praw, sam sobie przypisać winien będzie.

Jozef de Nikorowicz.

W. Roskoschny.

Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądów szlach: Galicyi zachodniej. W Krak-
wie dnia 27. Września 1798 roku.

Ascher.

Rachmistrz, do expedyowania rachunkow Ekonomicznych, iako też układania wszelkiego rodzaju Tabell przychodu i wydatku, w Polskim i Niemieckim ięzyku tu w Krakowie za Sławkowską bramą pod Nrem 51 u JP. Kleina mieszka. Ktoby pomienionej osoby potrzebował ma się referować na miejsce, tym Numerem oznaczone.

C. K. sądy szlackie Krakowskie Galicyi zachodniej oznaymują tym edyktem Pani Annie z Odrzywolskich Witosławski: że Pani Karolina z Godzkich Xięcia Karola de Nassau Siegen małżonka, u tych C. K. sądow o wykazanie pod przyszlego majątku ś. p. Jana Małachowskiego iakorci o wydanie dokumentow do tey małsy ściągających się, żałobę na nią podała, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosita.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie ona została, lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znayduie się, oneżte patrona tuteyszego P. Jozefa Lewickiego z iey szkoda i kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony zostanie; ona przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby w czasie przyzwoitym, sama się stawiała, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestawiła, albo nakoniec innego sobie patrona obrała, tego sądom tym wymieniła, i podług przepisu tych środków, prawa używała, które do swej obrony za najskuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie, podług opiewu C. K. praw, wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą sama sobie przypisać winna będzie.

Jozef de Nikorowicz.

Kraufs.

Jos. Equ. a Cronenfels.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich zachod. Galicyi w Krakowie
dnia 22 września 1798.

Elsner.

C. K. sądy szlacheckie Krak. zachodniej Galicyi oznaymują tym edyktem Panu Mikołajowi Czerwińskiemu: że Pani Urszula z Morsztynow Dembińska u sądow tych, o tymczasową sekwestracją dobr Grzybowa, Mokrego, i połowy dobr Rzendowa żałobę na niego podała, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosita.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie on się znayduie, lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych została, iemuż Panu Mikołajowi Czerwińskiemu patrona tuteyszego Pana Wołlickiego, z iego szkoda i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten, podług ordynacyi sądowej, rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, to jest: na dzień naznaczony 24 Novebris roku bieżącego sam się stawiał, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestawił, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tym wymienił, podług przepisu tych środków prawa używał, które do swej obrony za najskuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie, podług opiewu C. K. praw, wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą. samby sobie przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.

W. Roskoschny.

Jan Morak.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Galicyi zachodniej. W Krakowie d. 22 września 1798.

Elsner.

Z Ces. K. Niepołomskiej kameralnej dyrekeyi na rozkaz Ces. Kr. kameralnej administracyi Lwowskiej dnia 7 t. m. Nro. 3117 r. t. wypisanie na dzień 30 Octobris r. t. sprzedarzy licytacyi dwuch Prebend w Skawinie położonych to jest, a) Misericordiae Divinae, i

b) S. Barbary z tym dokładem odwołuje się: iż wspomniane dwie Prebendy dopiero w następnym roku po poprzedniczym ogłoszeniu zwyczajnym, przez licytacją sprzedane zostaną.

Z Urzędu C. K. Dyrekeyi Kameralnej. W Niepołomnicach
dnia 18. Października 1798.

Postel, dyr: